

Waldemar Chrostowski

Ku nowej chrześcijańskiej teologii
judaizmu : X Jubileuszowe
Symposium Teologiczne "Kościół a
Żydzi i judaizm", Warszawa, 14 V
1998

Collectanea Theologica 69/2, 5-10

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**KU NOWEJ CHRZEŚCJAŃSKIEJ TEOLOGII JUDAIZMU
X Jubileuszowe Sympozjum Teologiczne
„Kościół a Żydzi i judaizm”, Warszawa, 14 V 1998**

Gdy w dniach 5 i 6 czerwca 1989 r. organizowałem sympozjum, na które zostali zaproszeni przede wszystkim kandydaci do wyjazdu na rozpoczynające się trzy tygodnie później seminarium naukowe w Spertus College of Judaica w Chicago, nie można było przewidzieć, że to wydarzenie zapoczątkuje tradycję corocznych sympozjów teologicznych, które otrzymały nazwę „Kościół a Żydzi i judaizm”, a także – opatrzoną tym samym tytułem – serię wydawniczą. Te sympozja trwale wpisały się w pejzaż podjętego w Polsce dialogu katolicko-żydowskiego, rozwijanego pod auspicjami Komisji, a od 1996 r. Komitetu Episkopatu do Dialogu z Judaizmem. Dzięki nim poczesne miejsce w kontaktach międzyreligijnych i wdrażaniu postawy dialogu zajmuje Akademia Teologii Katolickiej. Z ducha właśnie tych sympozjów wyrosła idea utworzenia Instytutu Dialogu Katolicko-Judaistycznego, co miało miejsce jesienią 1994 r. A ponieważ wszystkie materiały sympozjów były drukowane na łamach „Collectanea Theologica”, oddziaływanie treści rozważań specjalistów przez to zwielokrotniało się i stawało daleko szersze. Niesłychanie ważną rolę spełniają też publikacje wchodzące w skład serii „Kościół a Żydzi i Judaizm”, które w 1990 r. otworzyła książka ze zbiorem dokumentów Kościoła i nauczaniem Jana Pawła II. Z kolei *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce za lata 1945-1995*, wydana w 1997 r. jako tom szósty, pozwala ocenić rozmiary i skutki rozmaitych przedsięwzięć, także tych, które bezpośrednio czy pośrednio były i są związane z dorocznymi sympozjami „Kościół a Żydzi i judaizm”. Nową jakością jest podjęta w 1997 r. współpraca z Chrześcijańską Akademią Teologiczną, dzięki której dialog międzyreligijny nabrał wyraźniej niż przedtem wymiaru i wydźwięku ekumenicznego.

Ale nie zabrakło trudności. Pochodziły one nie tylko z faktu bezprecedensowości nawiązanych kontaktów z wyznawcami religii żydowskiej.

Co więcej, można nawet powiedzieć, że trudności te były częstokroć łatwiejsze do przezwyciężenia aniżeli inne, które też się wyłoniły. Skoro przedstawiciele strony chrześcijańskiej i żydowskiej zdecydowali się na dialog, musieli się liczyć z kłopotami i nieporozumieniami, jakie to wyzwanie ze sobą niesie. Z biegiem lat stawało się jednak coraz bardziej jasne, że problematyka dialogu z Żydami i ich religią powinna się stać przedmiotem rzetelnej refleksji wewnątrzkatolickiej. Okazało się np., że odbywane z wielkim rozmachem sympozja w warszawskiej uczelni, nagłaśniane przez środki masowego przekazu o tak silnym oddziaływaniu jak radio i telewizja, cieszą się znacznie mniejszą przychylnością ze strony tych środowisk katolickich, których postawa i nastawienie świadczą, że roszczą sobie pretensje do monopolu na dialog. To zjawisko wymaga pogłębionej analizy, której rezultaty będą na pewno bardzo pouczające. Okazało się również, że wraz z upływem czasu i postępami w dialogu, wcale nie ubywa konfliktów i zatargów, z których najtrudniejsze mają związek z rzeczywistością i symboliką Auschwitz. Gdy w 1993 r., wraz z przeniesieniem sióstr karmelitanek z budynku Starego Teatru w nowe miejsce, można było mieć nadzieję, że konflikt wokół Oświęcimia wygasa, rychło pojawiły się nowe zarzewia napięć. Były to bałamutne oskarżenia o budowanie supermarketu, a nieco później żądania usunięcia chrześcijańskich symboli religijnych i krzyża papieskiego ze Żwirowska przylegającego do murów byłego KL Auschwitz I. Nie wyczerpuje to bynajmniej listy różnych żądań i postulatów. Stawało się coraz bardziej jasne, że nawiązywany przez Kościół dialog religijny i teologiczny jest coraz silniej instrumentalizowany dla celów politycznych. Po stronie katolickiej znalazło się grono osób związanych z „Tygodnikiem Powszechnym” oraz „Gazetą Wyborczą”, które powielają wizję dialogu pojmowanego jako upowszechnianie wyłącznie racji i wrażliwości żydowskiej, lekceważąc podstawową dla dialogu zasadę wzajemności. Te problemy wielokrotnie dochodziły do głosu w trakcie dorocznych sympozjów w ATK, szczególnie w dyskusjach i rozmowach kularowych. Ich sedno można sprowadzić do często ponawianego postulatu podjęcia wewnątrzkatolickiego „dialogu o dialogu”.

Jesienią 1997 i na początku 1998 r. sytuacja znacznie się zaogniła. Zostało to spowodowane kuriozalnym artykułem Stanisława Musiała SJ *Czarne jest czarne*, zamieszczonym w połowie listopada 1997 r. jednocześnie na łamach „Tygodnika Powszechnego” i „Gazety Wyborczej”. Wywołał on prawdziwą konsternację, bo ustawiał w krzywym zwierciadle wieloletnie wysiłki Kościoła katolickiego i w pewnej mierze zaprze-

paszczał owoce dialogu. Na ironię zakrawa fakt, iż silnie krytykowany, został przez środowisko „TP” i „GW” potraktowany jako sztandarowy i sowiec nagrodzony. Napięcie w stosunkach katolicko-żydowskich nawiązało się kilka tygodni później w wyniku przeniesienia symboli religijnych z terenu byłego obozu zagłady w Brzezince. Do tego doszła przedstawiona w połowie lutego 1998 r. zapowiedź rychłego przeniesienia krzyża papieskiego, co niemal natychmiast dało początek konfliktowi wokół oświęcimskiego Żwirowiska. Jeszcze raz stało się widoczne, że linia podziału w tych sprawach biegnie nie tylko między chrześcijanami a wyznawcami judaizmu, gdyż po obydwu stronach są ludzie, którzy rozumieją się nawzajem i w trudnych kwestiach znaleźliby drogę wyjścia, lecz i wewnątrz obydwu wspólnot religijnych.

Gdy mała, lecz wpływowa i głośna liczba katolików znowu zaczęła forsować żądania części środowisk żydowskich, tym razem domagające się usunięcia krzyża, należało w tej sprawie zabrać głos odzwierciedlający rzeczywiste przekonania i wolę milionów chrześcijan w Polsce. Przypomniałem słowa ks. Stanisława Musiała SJ, wypowiedziane na I Sympozjum Teologicznym „Kościół a Żydzi i judaizm”: „Rezygnacja ze «znaku» krzyża, jakim jest karmel w Starym Teatrze nie oznacza rezygnacji z krzyża, który wznosi się obok budynku Starego Teatru, pośrodku Żwirowiska. W miejscu tym rozstrzelani byli Polacy na początku istnienia oświęcimskiego obozu (Auschwitz I-Stammlager). Obecność tego krzyża tutaj nie może być przedmiotem dyskusji z kimkolwiek. Stanowi ona minimum symboliczne, które przysługuje Polakom w tym miejscu. Przede wszystkim zaś obecność tego krzyża w tym miejscu odpowiada najgłębszemu życzeniu wielu osób, które tutaj ginęły, bo każdy katolik Polak życzy sobie mieć krzyż na swoim grobie lub w miejscu, gdzie została przelana jego krew. Wola ta jest święta” (*Czy siostry Karmelitanki mogą modlić się w Oświęcimiu?* „Collectanea Theologica 3/1990, s. 100). Później ks. Musiał radykalnie zmienił zdanie. Ale nie wolno zapomnieć o tym, co deklarował w 1989 r., bo jego słowa – jako jednego z sygnatariuszy podjętych w 1986 i 1987 r. zobowiązań genewskich – zostały wtedy przyjęte jako wykładnia poglądów wszystkich partnerów rozmów w Genewie na sprawę obecności krzyża na Żwirowisku. Zdecydowane wystąpienia wiosną 1998 r. broniące krzyża papieskiego zapobiegły jego przeniesieniu, pozostał jednak konflikt, który jeszcze nie wygasł.

W tych warunkach 14 maja 1998 r. odbyło się X Jubileuszowe Sympozjum Teologiczne, którego temat dorównywał znaczeniem i powagą najtrudniejszym tematom podejmowanym wcześniej. Chodziło miano-

wicie o doprowadzenie do poważnej refleksji w Kościele, i to o wymiarze ekumenicznym, której przedmiot stanowi nowa chrześcijańska teologia judaizmu. Na jej potrzebę wskazywano od początku nawiązania oficjalnego dialogu, ale dotychczasowe próby były na razie nieśmiałe. Pojawiły się opracowania dotyczące poszczególnych kwestii, nadal brakuje natomiast rozważań nad całością tej problematyki, tak aby w ich ramach i kontekście ustawić różne szczegółowe problemy. Ponieważ jest to zadanie wewnątrzchrześcijańskie, zatem wszyscy prelegenci podczas jubileuszowego sympozjum to chrześcijanie.

Gości zebranych w auli Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej powitał rektor uczelni bp. prof. dr hab. Jeremiasz (Jan Anchi mi uk). Wyraził nadzieję, że spotkanie będzie kolejnym ważnym krokiem w stosunkach chrześcijańsko-żydowskich. Za najbardziej potrzebną uznał ich „demitologizację”, polegającą na tym, że każda ze stron musi w nowy sposób spojrzeć na partnerów i odidealizować siebie. Wymaga to pokory, której chrześcijanie powinni się uczyć od Jezusa Chrystusa. Dopiero na tym gruncie można się wzajemnie poznawać i nawiązywać współpracę.

Następnie zabrał głos bp dr Stanisław Gądecki, przewodniczący Rady Episkopatu Polski do Spraw Dialogu Międzyreligijnego i działającego w jej ramach Komitetu do Dialogu Judaizmem. Podziękowawszy za gościnne przyjęcie w murach ChAT, którego dobrodziejstw uczestnicy sympozjum doświadczyli także w poprzednim roku, bp Gądecki zwrócił uwagę na doniosłość wyraźnego w tych warunkach pierwiastka ekumenicznego. Wyzwanie, jakim jest dialog z Żydami i judaizmem, w znacznym stopniu łączy wszystkie wyznania chrześcijańskie, które powinny je zgodnie podjąć. Wiele udało się już osiągnąć, ale więcej – o czym świadczy choćby konflikt wokół krzyża – pozostaje do wyjaśnienia. Historyczna rzeczywistość stosunków chrześcijańsko-żydowskich, wymagająca solidnych i uczciwych badań, winna być uzupełniona przez odnowioną teologię. Istnieją udane próby opracowania tej problematyki, wskazujące zwłaszcza na pilną konieczność rozwijania chrześcijańskiej „izraelologii”. Krzyż nie może się stawać przyczyną napięć i konfliktów ani też nie może być przeciw komukolwiek wykorzystywany. Jest chciany przez Boga i stanowi część tajemnicy Boga, gdyż jest wyrazem Bożej woli. Ujawnia grozę grzechu i ją demaskuje. Pogłębiona chrześcijańska teologia krzyża musi rzutować na pozytywne nastawienie chrześcijan wobec religii żydowskiej i jej wyznawców, ale powinna też być przez nich respektowana jako istotny składnik chrześcijańskiej samoświadomości. Przyczyną krzyża był i pozostaje ludzki grzech, zaś jego owoc

stanowi nadzieja. Boże miłosierdzie ujawnia ludzką grzeszność i ją przewycięża. Krzyż ze swojej natury nie jest znakiem kary, lecz objawieniem miłosierdzia Bożego. Nowa chrześcijańska teologia judaizmu nie sie ze sobą szanse i niebezpieczeństwa. Opracowywanie teologii Izraela musi się odnosić do wielowiekowej Tradycji Kościoła. Trzeba unikać błędu polegającego na przekreślaniu zasadniczego nurtu tej czcigodnej Tradycji bądź jego lekceważeniu oraz wydobywać te elementy, które składają się na jej ustawiczny rozwój.

Krótkie przemówienie wstępne wygłosił także ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, rektor ATK. Wskazał na stopniowe postępy w podejmowaniu problematyki dialogu i odpowiadające im dojrzewanie jego uczestników. Dotychczasowe dokonania powiększa fakt stale rosnącej liczby publikacji, których oddziaływanie wychodzi daleko poza obręb auli uniwersyteckich i spotkań akademickich. Dla ATK duże znaczenie ma współpraca z ChAT-em, bo jedynie w dialogu ekumenicznym można podjąć i przewyciężyć dylematy, jakie się pojawiają w dialogu poszczególnych wyznań chrześcijańskich z Żydami i judaizmem.

Przewodniczenie pierwszej, przedpołudniowej, sesji symposium objął prof. dr hab. Karol Karński, prorektor ChAT. W jej ramach zostały wygłoszone dwa referaty. Ks. prof. ATK dr hab. Waldemar Chrostowski podjął temat *Czy jest potrzebna nowa chrześcijańska teologia judaizmu?* Nawiązanie do początków dialogu w naszym kraju, kilkakrotne przywołanie nazwiska Jędrzeja Giertycha i stanowcze postawienie kilku trudnych pytań sprawiły, że reakcje na referat były żywe. Znalazło to zwłaszcza wyraz w późniejszej dyskusji. Następnie mgr Andrzej Kluczyński (ChAT) wyłożył temat *Jedność Biblii jako fundament ekumenizmu i dialogu*. Niestety, autor nie dostarczył swojego tekstu do druku. Po przerwie ks. prof. dr hab. Łukasz Kamiński z Papiejskiej Akademii Teologicznej w Krakowie wygłosił referat *Podstawowe elementy nowej chrześcijańskiej teologii judaizmu*.

Po ostatnim referacie rozwinęła się dyskusja, która unaoczniała, że dialogowanie pozostaje zajęciem niewdzięcznym i trudnym. Nie sposób przytoczyć jej w całości. Na uwagę zasługują cztery głosy. Prof. Michał Friedman (Żydowski Instytut Historyczny) zrozumiał, że pierwszy referat „został oparty na poglądach Giertycha”, co uznał za sprzeczność dialogu. Wtórował mu dr hab. Jan Grosfeld (ATK) tezą, że „stan teologii musi być kiepski, jeżeli się przytacza Giertycha”. Zdziwiło go również twierdzenie, że „teologia nigdy nie była mocną stroną judaizmu”. Profesorowi Friedmanowi nie można było odpowiedzieć, bo zabrał głos

i zaraz potem wyszedł, natomiast J. Grosfeld przeoczył fakt, że – podobnie jak Jędrzej Giertych – sam też nie jest teologiem, zaś w sprawach dialogu nie wolno bagatelizować żadnego głosu. Dyskusja była burzliwa, natomiast uczestniczący w niej Wojciech A. Wierzewski, redaktor naczelny chicagowskiej „Zgody” i prominentny działacz Kongresu Polonii Amerykańskiej wyznał, że zaskoczyła go jej gwałtowność i silna polaryzacja stanowisk. Dialog w USA jest o wiele bardziej ugrzeczniony. W tym miejscu należy dodać, że W.A. Wierzewski wkrótce rzetelnie i szczegółowo opisał w prasie chicagowskiej przebieg warszawskiego sympozjum, w którym uczestniczył. Dyskusję zakończył i w pewnym sensie podsumował ks. prof. Ł. Kamykowski. Powiedział, że jego zajmowanie się chrześcijańską teologią judaizmu nie oznacza jeszcze, iż jest człowiekiem dialogu. Zajmuje się bowiem tymi zagadnieniami w zaciszu domowym. Tymczasem na takich spotkaniach jak to dobrze widać, co przeżywają ludzie, którzy znajdują się „na pierwszej linii frontu”.

Na zakończenie odbyła się promocja Księgi Pamiątkowej *Ja jestem Józef, brat wasz*, wydanej dla uczczenia 65. rocznicy urodzin arcybiskupa Henryka Józefa Muszyńskiego, metropolity gnieźnieńskiego i pierwszego przewodniczącego Komisji Episkopatu do Dialogu z Judaizmem. Książka zawiera teksty napisane przez chrześcijan różnych wyznań oraz wyznawców judaizmu i muzułmanina. Starannie i pięknie wydana przez Oficynę Wydawniczą „Vocatio” stanowi wyraz wdzięczności i uznania dla jednego z pionierów dialogu międzyreligijnego w naszym kraju.

ks. Waldemar CHROSTOWSKI